



Mojżesz

Chrystus jako Pośrednik

Przeto upamiętajcie i nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze, aby nadeszły od Pana czasy ochłody i aby posłał przeznaczony dla was Chrystusa Jezusa, którego musi przyjąć niebo aż do czasu odnowienia wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków swoich – Dz. Ap. 3:19-21.

Mojżesz jest postacią uznaną przez trzy religie: Chrześcijaństwo, Judaizm i Islam, jednak każde z wyznań pojmuje jego rolę w inny sposób. Wszyscy są zgodni, że był to wielki mąż, który wyprowadził lud Izraela z niewoli egipskiej i otrzymał od Boga prawo. Do dzisiejszego dnia Mojżesz pozostaje wyjątkowy w świadomości i wierze żydowskiej. Wierzmy, że jako pośrednik Prawa Zakonu, był typem na „większego od Mojżesza”, który poprzez Nowe Przymierze osiągnie błogosławieństwa, których nie były osiągalne dla Mojżesza w jego czasach. Jedna z encyklopedii podaje, że Moshe po hebrajsku odznacza tego, który „przyciąga wodę”. Biblia potwierdza pochodzenie tego imienia, ponieważ Mojżesz został wyciągnięty z wody przez egipską księżniczkę.

„Proroka takiego jak ja”

W rozdziale 4 Dz. Ap. opisane zostało, jak św. Piotr przemawiał do tłumu, który zebrał się zdumiony uzdrowieniem chromego. Apostoł Piotr powiedział, że Jezus jest Sprawcą Życia, którego Bóg wzbudził z martwych (Dz. Ap. 3:15). Następnie zapewnił, że w przyszłości pojawi się prorok taki jak Mojżesz i ludzie będą zobowiązani słuchać go oraz okazać mu posłuszeństwo, pod rygorem poniesienia określonych konsekwencji. W rozdziale 4 napisane zostało, że kapłani nie byli przekonani, ale około pięć tysięcy uwierzyło w Jezusa (Dz. Ap. 4:4).

Apostoł Piotr powiedział, że Żydzi oczekiwali tego, którego obiecał Mojżesz. Proroctwo Daniela mówi o tym, który ma nadejść (Dan. 9:24): „(...) lud oczekiwał [Jego] (...)” (Łuk. 3:15). Pastor Russell napisał: „Mojżesz przedstawiał więc Chrystusa oraz błogosławieństwa, które miały spłynąć przez Niego (Jan. 5:46; 1:45) – Wielką Restytucję oraz Jubileusz dla wszystkich ludzi, pozostających obecnie w niewoli grzechu (Nadszedł Czas, str. 177).

Jezus jako Głowa i Kościół jako Ciało (Kol. 1:24) ustanowią „tego proroka”, „pośrednika lepszego przymierza” (Hebr. 8:6). W tym rozumieniu, Badacze Pisma Świętego stanowią wyjątek. Wielu uważa, że w

Dz. Ap. 3:22, 23 św. Piotr utożsamiał „tego proroka” z Jezusem, jakkolwiek nie dostrzegają pozaobrazowego wypełnienia się wypowiedzi apostoła Piotra dotyczącej kompletnego Mesjasza, Jezusa jako Głowy i Kościoła stanowiącego Jego Ciało. „Wydaje się, że Mojżesz był typem na całego Chrystusa (Głowa i Ciało) przy wejściu w Wiek Tysiąclecia, kiedy Nowe Przymierze zostanie przekazane światu – kiedy brzmienie wielkiej [siódmej] trąby, ciemności, trzęsienia ziemi, itd. Dnia Pomsty dotkną człowieka i przygotują do wysłuchania Wielkiego Nauczyciela oraz przyjęcia Jego Nowego Przymierza” (Bitwa Armagedonu, str. 630).

Chmury nad Górą Synaj

Świat widział chmury niepokoju od chwili powrotu Chrystusa w 1874 roku. Ciemności nad Górą Synaj i trzęsienie ziemi były obrazem duchowych ciemności na świecie i wrzenia społecznego. Na świecie istotnie panuje zgiełk, którego końca nie widać. Zawory bezpieczeństwa które pozwoliły przetrwać społeczeństwu do dwudziestego stulecia są teraz przeciążone, wywołując niezadowolenie, smutek, obawy i gniew. Wydarzenia spod Góry Synaj przedstawiają również kłopoty, z którymi ostatni członek Chrystusa będą mieli do czynienia przed ostatecznym dokonaniem swojej zmiany. Zamiast stanąć przed Górą Synaj, jak za czasów Mojżesza, świat stanie przed Górą Syjon, duchową fazą Królestwa. Podobnie jak wszyscy znajdujący się pod Górą Synaj ujrzeli moc Bożą podczas nadania Izraelowi Prawa Zakonu, tak cała ludzkość ujrzy załamanie się obecnego złego porządku i ustanowienie Nowego Przymierza dla całej ziemi oraz rozpozna je jako będące częścią Bożego Planu zbawienia (Łuk. 3:6).

Podobnie jak Mojżesz pragnął błogosławić cały lud Izraela, tak Chrystus pobłogosławi wszystkie narody ziemi, na podstawie obietnicy danej Abrahamowi (1 Moj. 12:2,3). Zasluga ofi ary Jezusa zapewniła Mu obietnicę Bożą. Radość, jaka miała nastąpić, pozwoliła Jezusowi znieść upokorzenie krzyża i poniżenie. Dzięki doskonałemu zastosowaniu się do Bożego Prawa, Jezus stał się dziedzicem wszechrzeczy i otrzymał stanowisko pośrednika Nowego Przymierza, które na mocy porządku ofi ary za grzech podzielać będzie Kościół. Doświadczenia Kościoła (...) dopełnią (...) udręki Chrystusowe (...)” (Kol. 1: 24), co pozwoli dać rodzajowi ludzkiemu poczucie nadziei, że i oni również mogą przemóc słabość starego ciała i czynić stały postępek w górę Drogi Świątobliwości (Izaj. 35:8). Ci, którzy wystąpili przeciwko Mojżeszowi i wzgardzili nim, zmarli bez litości, jednak zostaną wzbudzeni z grobu. Ci, którzy w ten sam sposób zachowają się wobec pozaobrazowego Mojżesza,



dostąpią dużo większej kary: wtórej śmierci, bez możliwości zmartwychwstania. Bunt i nieposłuszeństwo są objawem pychy, a „pycha chodzi przed upadkiem(...)” (Przyp. 16:18).

Złamane Tablice Przymierza Mojżesz złamał pierwsze Tablice Przymierza pod wpływem złości, kiedy zszedł z góry i zobaczył bałwochwalstwo i niegodziwość wśród ludu. Złamanie Tablic przedstawiało w sposób symboliczny niepowodzenie Zakonu w zapewnieniu wiecznego życia zagubionej i umierającej rasie ludzkiej. Drugi zestaw Tablic przedstawiał Nowe [Prawo] Przymierze, uchwalone na podstawie lepszych obietnic i skazane na powodzenie ze względu na wartość Pośrednika. W okresie parousii Chrystusa, wśród ludzi również panuje niegodziwość i bałwochwalstwo; ludzie wielbią fałszywych bogów pod postacią nauk, jak również pieniędzy, sławy, sukcesu.

Prawo, które Mojżesz otrzymał od Boga nadal obowiązuje Izrael, aż do chwili, kiedy pozaobrazowy Pośrednik nie zostanie skompletowany (Rzym. 7:1). Wówczas „zaślepienie” zostanie odjęte (Rzym. 11:25). Gdy funkcjonowanie rozpocznie pozaobrazowe Przymierze Zakonu, wówczas zakończy się niemożliwy do osiągnięcia dla Żydów cel polegający na wypełnieniu Zakonu. Nowe Przymierze odniesie sukces w tym, w czym poprzednie nie mogło: w zapewnieniu wiecznego życia dzięki posłuszeństwu. Taka była pierwotna obietnica: bądź posłuszny i żyj, bądź nieposłuszny i umieraj (Ezech. 18:20-32).

Doświadczenia przeszłości Spora część Piątej Księgi Mojżeszowej jest napomnieniem danym przez Mojżesza, wspaniałym kazaniem, które miało przygotować Izraelitów do wejścia do ziemi Kanaan. Mojżesz opowiada o wyjściu z Egiptu i ustanowieniu Prawa Zakonu. Przypomina Żydom o wadze ich doświadczeń. Doświadczenia te są istotne również dla Kościoła. Doświadczenia Izraela wskazują na większe i wspanialsze duchowe spełnienie będące świadectwem dla mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy Stwórcy.

Podobnie, doświadczenia te będą przypominać światu o niepowodzeniu w próbie życia zgodnie z Boskimi standardami. Historia ludzkości pełna jest złego myślenia, złych decyzji i zwrotów. Ludzkość będzie musiała powrócić pamięcią do przeszłości, żeby mogła w pełni skorzystać z łaskawych warunków Nowego Przymierza. Chrystus przypomni ludziom o tym, jak wiele zostało dla nich zrobione i jak wiele oni sami będą musieli zrobić. Bez wątplenia Mojżesza przepełni wielka radość, kiedy zobaczy wypełnienie się obietnic danych Izraelowi. Rezultat, którego Mojżesz nie mógł im zapewnić, będzie widoczny na podstawie postawy i życia ludzi.

Wraz z Nowym Przymierzem, które zostanie zawarte z domem Izraela (Jer. 31), cały świat otrzyma błogosławieństwa, przyjąwszy warunki nowego porządku i tym samym stając się „Izraelem”. Pośrednik stanie pomiędzy Bogiem, a człowiekiem, doprowadzając do zupełnego pojednania Boga ze wszystkimi posłusznymi. Tak jak Mojżesz stał pomiędzy Bogiem, a Izraelem, tak Chrystus stanie pomiędzy Bogiem, a światem, żeby podnieść ludzkość z pomocą administracji wykonywanej przez tych, którzy otrzymali „lepsze zmartwychwstanie” (Żyd. 11:35), wiernych którzy żyli w czasach Starego Testamentu. Owi „starożytni godni” (por. werset 38) będą stali mentalnie, duchowo i fi zycznie ponad resztą ludzkości. Będą godni szacunku i będą budzić zaufanie. Mojżesz, jako jeden z nich, szybko pojmie znaczenie swojej roli w przeszłości i zrozumie wagę wydarzeń, których doświadczył i które miały na niego wpływ.

Cel nadchodzących rządów jest inny niż cel któregośkolwiek z ziemskich władców. Ludzkość zostanie osądzona sprawiedliwie i mądrze, stopniowo powróci do postaci, jaką przewidział dla niej Bóg. W miarę postępów czynionych podczas trwania Wieku Mesjańskiego, Chrystus będzie szczególnie czujny, chętny do pomocy wszystkim błądzącym. Pomoc ta nigdy jednak nie zdominuje wolnej woli jednostki. Każdy będzie świadomy swojej odpowiedzialności, otrzymawszy światłość i wiedzę o tym wspaniałym Królestwie.

Mojżeszowi nie dane było wejść do Ziemi Obiecanej, co może sugerować, że ostatni członkowie Kościoła mogą docenić i wyobrazić sobie piękno ziemskiego Królestwa, ale nie mogą go „odziedziczyć”. Porzucili ziemskie nadzieje i skierowali swoje uczucia w stronę nieba. Kanaan może przedstawiać doskonałe ziemskie Królestwo. Tak jak obrazowy pośrednik, Mojżesz” zmarł przed wejściem do Ziemi Obiecanej, tak również pozaobrazowy pośrednik zaprzestanie funkcjonować (jako pośrednik) gdy dzieło pośredniczenia zostanie zakończone, zaś Królestwo zostanie zwrócone do Ojca (1 Kor. 15:28).

Słowa zapisane w 4 Moj. 6:24-27 będą miały swoje ostateczne wypełnienie w ten dzień: „Niech ci błogosławi Pan i niechaj cię strzeże; niech rozjaśni Pan oblicze swoje nad tobą i niech ci miłościw będzie; niech obróci Pan twarz swoją ku tobie i niech ci da pokój. Tak będą wzywać imienia mego nad synami izraelskimi, a Ja będę im błogosławił.” Imiona w Piśmie Świętym często przedstawiają charakter. Przyjmując imię Pana, ludzkość będzie mogła przyjąć charakter Pana, utracony przez Adama, ujawniony w Jezusie w czasie Jego pierwszego przyjścia, który Jego naśladowcy starali się wykształcić w czasie Wieku Ewangelii (por. Dz. Ap. 15:14).

Mark Tribble